

GAZETA LWOWSKA.

W Piątek

N^{ro}. 11.

26. Stycznia 1827

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

— Z Wiednia d. 17. Stycznia. —

Ję Cesarzowicowska Mość Arcyxiężna Elżbieta, Małżonka J. C. Mości Arcyxięcia Reintera Wicekróla Królestwa Lombardzko - Weneckiego, powita szczęśliwie Xięcia w Medyolanie dnia 11. t. m.

Dostojna Położnica, jakoteż Nowonarodzony, podług odebranych wiadomości, pożądanego doznają zdrowia.

N. Pan, z uwagi na zasługi Mikołaja Witting, Chyurga Cyrkułowego Tarnowskiego, raczył postanowieniem Swojem z d. 18. Listopada 1826 ozdobić go średnim złotym medalem z uszkiem i wstążką. (G. Wied.)

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

Ameryka Hiszpańska.

Podług doniesień z Bogoty z d. 14. Października r. z. przybył Bolivar w d. 12. Września do Guayaquil w Kolumbii, z kąd dopiero w d. 18. t. m. wyjechał do wspomnianego miasta. Departamenty Guayaquil, Asuay, Esquadan, Venezueli, Gulia, Magdalena i Przesmyk, ogłosiły go Dyktatorem. Przybywszy w Guayaquil, wydał do Kolumbijczyków odezwę, w której onym oznajmia, że stanął na ziemi Rzeczypospolitej i wzywa ich do zgody i zapomnienia przeszłych rozterek. (G. Wied.)

Portugalia.

Monitor podług doniesień z Madrytu z dnia 1. Stycznia pisze, że Margrabiya Chaves opanał miasto Viseu w prowincyi Beiry.

Według wiadomości z Lizbony z dnia 25. Grudnia w Gwieździe umieszczonych, prowincya Beiry nie jest w powstaniu, albowiem wątpią, czyliby się uzbroida, wszelako ogłosiła się przeciwko Rządowi konstytucyjnemu. Prowincya Tras-os-Montes wzięta się do broni, Minho spokojna, jakoteż Estremadura. Całe południe było wolne. Sądzone powszechnie, iż wiadomość o przybyciu wojsk Angielskich zredukuje powstańców aż do żołnierzy, których do siebie pociągnęli lub uwiedli. Jenerał Azeredo wydał w d. 18. Grudnia

z swojej głównej kwatery w Koimbrze do mieszkańców Wyższej Beiry odezwę, powołując ich do wierności ku konstytucyi.

Podług wiadomości z Lizbony z d. pomieszonego, równie w Gwieździe umieszczonych, Minister Wojny ogłosił co następuje: »Brygadyer Correo de Mello donosi z Amarante z d. 15., że powstańcy chcieli w d. 19. przejść Tamegę pod Canaveze, lecz zostali odparci ze stratą kilku zabitych i jeńców, przy których znaleziono broń Hiszpańską. Z Castell Branco donoszą pod dniem 17., iż korpus powstańców pod sprawą Magessi wyruszył w dniu 15. ku Zarsa. Hrabia Villafior nocował dnia tego w Sornadas; Jenerał Sylveira poszedł do Belmonte, dla połączenia się ze swoimi. Jenerał Caula pisze z Elvas pod d. 18., iż z dywizyją swoją udać się chce do Santarem. Jenerał Azeredo raportuje z Mortagoa pod d. 20., że powstańcy osadzili Tondella, lecz spodziewa się ich wypędzić. Jenerał Stubbs donosi z Oporto pod d. 19., że stosownie do rozkazów Margrabi d'Angeja, wysłano oddziały do Wyższej Beiry, dla wzmocnienia Jenerała Azeredo. Komendant Niższej Beiry pisze z Castell Branco z d. 19., iż za porozumieniem się z Hrabią Villafior, ciągnie przeciwko Belmonte, aby przerznął związki między Fundao de Covilha i Guarda, dokąd powstańcy uprowadzili różne efekta, które zabrali.

Według projektu do prawa, przełożonego przez Komiszyją Skarbową Izbie Deputowanych przed jej odroczeniem, uposażenie (małoletniej) Królowy Maryi II., skoro przybędzie do Lizbony, wynosić ma dziennie Contos Reis (prawie 3000 ZR.), a oprócz tego ma być wypłacono Królowej Jejmości naraz 100 Contos Reis. Xiężniczka Izabella, terazniejsza Rejentka, pobiera codziennie na utrzymywanie swojej godności jako Rejentki 500,000 Reis (prawie 1500 ZR.). Owidowiata Cesarzowa i Królowa Karolina Joachima, oprócz dochodów domu Królowych pod jej zarządem zostających, pobiera rocznej dotacyi 20 Contos Reis (prawie 60,000 ZR.) Infant Don Miguel, oprócz dochodów z Casa do Infantado, jak długo oddalony jest z Państwa, pobiera ciągle 40 Contos Reis (prawie 120,000 ZR.). Każda z trzech Infantek, Izabella (Xiężniczka Rejentka), Maria de l'Assumption, i Anna de Jesus Maria,

)(

mają na opędzenie swoich osobistych wydatków rocznie 20 Contos Reis (60,000 ZR.). W tym zamiarze otrzymuje Xiężniczka Izabella rocznie 20 Contos więcej, jako dowód wdzięczności narodu za jej dobroczynny zarząd.

Izba Parów, tak jak Izba Deputowanych, jeszcze w swoim ostatnim posiedzeniu przyjęła projekt do ustawy, upoważniający Rząd do zaciągnięcia pożyczki 2500 Contos Reis (7 do 8 mil. ZR.). Równie też Izba przyjęła jednomyślnie, aby wdowy i córki żołnierzy w tej wojnie poległych, pobierały żołd swoich mężów i ojców. Wniosek ten przeszedł już był w drugiej Izbie.

Wielka Brytania i Irlandya.

Gazety Londyńskie donoszą, że w dniu 5. Stycznia wieczorem rozstał się z tym światem Xiążę Yorku, brat Króla i dziedzic tronu W. Brytanii.

Chociaż wypadek ten od dawna był przewidziany, jednakowoż głębokie sprawił wrażenie.

Zdrowie Xięcia Yorku, wyrażają gazety Angielskie, donosząc o ostatnich chwilach jego życia, w d. 5. po źle spędzonej nocy pogorszało się powoli do godziny 9tej, w której w największą wprawilo obawę. Przed godziną 1szą utracił Xiążę przytomność, pierwszy raz w ciągu swojej choroby, i całe południe w tym zostawał stanie, wyjąwszy, że niekiedy znowu pamięć odzyskiwał. O godzinie 4tej wysłano gońca do Króla bawiącego w Windsorze, z doniesieniem o dostojnym chorym. W takim stanie przetrwał Xiążę do godziny 9tej bez znacznej odmiany, i 20 minut później w obecności Xięcia Sussex, którego chwila ta głęboko przejęła, i wszystkich lekarzy, spokojnie skonał, wytrzymawszy długą i bolesną chorobę z prawdziwie chrześcijańską stałością. Natychmiast wyprawiono gońców z tą smutną wiadomością do Króla, członków rodziny Królewskiej, Ministra Spraw Wewnętrznych P. Peel, Lorda Kanclerza i t. d. Po oddaleniu się Xięcia Sussex i lekarzy z Ruthland-house, przybył W. Mash z urzędu Lorda Podkomorzego, dla poczynienia przygotowań do obrzędu żałobnego.

Zmarły urodził się d. 16. Sierpnia 1763, i liczył 64 lat. Tytuły jego były następujące: Xiążę Fryderyk, Xiążę Yorku i Albany, Hrabia Ulsteru w Irlandyi, Biskup Osnabrucki, Feldmarszałek, Wódz naczelny wojska lądowego, Pułkownik pierwszego pułku gwardyi pieszej, Pułkownik Szef 60go pułku piechoty, Zastępca Króla Jegomości jako W. Mistrza orderu łaziennego, W. Intendent New-Windsoru, Kustosz-New-Forest, Kawaler orderu podwiązki i różnych obcych orderów.

W d. 29. Września 1791 zaślubił się w Berlinie z Xiężniczką Fryderyką i t. d., najstarszą córką Króla Jmci Pruskiego, Fryderyka Wilhelma II. Z małżeństwa tego nie było potomstwa. W roku 1793 i 1799 dowodził Xiążę wojsku Angielskiemu na stałym lądzie. W r. 1795 mianowany został Naczelnym Wodzem lądowej siły Angielskiej; w r. 1809 złożył ten urząd, objął go znowu 1811, i piastował go aż do zgonu.

Przez śmierć Xięcia Yorku spada następstwo tronu na Xięcia Klarencyi, a jeżeli umrze bezdzietni, na synowicę Króla Jegomości, Alexandrynę Wiktoryją, córkę zmarłego Xięcia Kent. Jeżeli i ta zejdzie z tego świata bezpotomnie, wtedy korona spadnie na Xięcia Kumberlandyi, a po nim na jego najstarszego syna, Xięcia Jerzego Fryderyka. Xiążę ten jest z Xiężniczką Alexandryną w jednym wieku (8 lat). Po nim następuje Xiążę Sussex, a po tym Xiążę Cambridge i jego dzieci, jeżeli wyżej pomieniony Xiążę nie zostawi potomstwa.

Dziennik Britisch-Traveller twierdzi, że Xiążę Wellington mianowany został Naczelnym Wodzem w miejscu Xięcia Yorku, i zapewnia, że Xiążę Cambridge nie przyjął tego stopnia.

Francya.

W Niedzielę d. 7. Stycznia, były wielkie pokoje u Dworu, po których Król Jmć przewodniczył w Radzie Ministeryjalnej.

W d. trzech Królów Xiążę Joinville, syn Xięcia Orleańskiego, został Królem migdałowym. Na Królową swoje obrał Delfinową.

Rozporządzeniem Królewskim z dnia 31. Grudnia mianowano 35 tytularnych Szambelanów (*Gentilshommes titulaires de la chambre*).

Dalszy ciąg powodów do projektu do ustawy o wolności druku przez W. Pieczętarza przytoczonych:

»Uskarzano się także na zbytnią powolność, urządzeń karnych; na słabość, czyli, że tak rzec można, bezużyteczność kar tychże, które daleko słabszymi i mniej skutecznymi się stają przez naturalną trudność ujęcia i rozpoznania występków zawsze pozorami wieloznacznymi i fałszywymi przyćmionych, a które zbyt łacno uchodzą przed surowością sędziego, nawet wtedy, gdy je tenże przenikliwością umysłu swego dościga. Użalano się na zbyt małe i nieporządne ograniczenia, któremi odpowiedzialność drukarzy była określona i która przez to stała się tylko pozorną.»

»Uskarżano się na coraz wzmagającą się liczbę ogłoszeń w małych książeczkach, rozmnażających się prawie bez kosztu, przejawanych lub

rozdawanych prawie z obojętnością, krążących prawie bez oporu i bez końca, posilkujących prawdziwie peryjodyczne pisma, których niedoręczności wznawiają, a nawet powiększają, nie podając ich korzyści ani zabezpieczeń. Uskarżano się, iż życie prywatne obywateli wystawione było na łaskę twórcy pism ulotnych. Uskarżano się na bezkarność obelg, na ten nieszczęsny i razem nienchronny skutek praw nowych, które, gwałcąc zasadniczne prawidła Kodexu kryminalnego, nadaty przywilej potwarzy, i ten jedyny z pomiędzy wszystkich występków z pod wpływu władzy policyjnej uchylili. Uskarżano się wreszcie na niesłyszane zgorzenie tego niezwykłego zmyślenia, które nadając prawnie cechę prawdy kłamstwu, poddawało fałszywie obwinianych wyrokom niesprawiedliwym, i wyciągało po Sądach naszych, dla pomstczenia obrazy Religii lub moralności, kar, które niewinnych tylko dotykać mogły.

»Takieto były główne niedokładności prawodawstwa naszego względem druku; zobaczcie, Mości Panowie, środki, jakie wam przedstawiamy do ich sprostowania. — Aby żadne pismo, obejmujące dwadzieścia arkuszy lub mniej, nie mogło być ogłoszone w przeciągu dni pięciu po upłynieniu czasu na skład oznaczonego, inne zaś pisma nie mogły być ogłoszone, jak po dniach dziesięciu. Wszelkie pisma z pięciu lub mniej arkuszy złożone, iżby ulegały opłacie stępla, wyłączając z pod tych urządzeń pisma, które z powodu swego kształtu i własności nie mogą być tamże podciągnięte. Kary, ażeby były oznaczone na wykraczających przeciwko tymże urządzeniom. Inne kary, iżby dotykały drukarza, któryby, zamierzając potajemne lub przedwczesne ogłoszenie, wytłoczył liczbę arkuszy większą nad oznajmioną w swoim oświadczeniu. Nakoniec wszelkie przeniesienie jakiegokolwiek części wydania za obręb drukarni w przeciągu dni 5 albo 10, następujących po czasie na skład przeznaczonym, aby uważane było za zamiar ogłoszenia, a zamiar w takim przypadku, iżby był dostateczny do uprawnienia zatrzymania. Z drugiej strony, pośrednictwo wydawców odpowiedzialnych, ażeby miało odmówiony przystęp do pism peryjodycznych; lecz aby sami tylko właściciele, to jest ci, którzy ciągną korzyść z ogłaszania, byli za nie odpowiedzialni w obliczu sprawiedliwości; aby oni czynili poprzedniczo oświadczenia, wymagane prawem z d. 9. Czerwca 1819, — i ażeby przeciwko nim wymierzone były poszukiwania, wyroki Sądowe, tudzież kary na nich były wykonywane: małoletni, niewiasty i cudzoziemcy, słowem, ci wszyscy, którzy nie posiadają zdolności cywilnej, żeby wyłączeni zostali, opłata stępla po-

mnożyła się, rękojnie utrzymały, z pod których same tylko peryjodyczne pisma, poświęcone istotnie umiejętnościom, sztukom lub naukom, i nie wydawane więcej, jak dwa razy w miesiąc, albo w terminach odleglejszych, mogły być wyłączone; ażeby wstrzymano się od roziągania na rękojnie Dzienników przywileju drugiego rzędu, ustanowionego na korzyść pożyczających fundusze kaucyjne. Aby dla przedsiębiorstwa Dzienników ustanowione były rodzaj i forma stowarzyszeń, iżby liczba nawet stowarzyszonych była ograniczoną. — czyniący zaś oświadczenie stawiali się w obliczu prawa i Sądów wyłącznymi właścicielami Dziennika i samej oraz rękojmi, a wszelkie ich czynności w tém znaczeniu, żeby były ważne, wszelkie nareszcie umowy zawierane przez kogo innego bez walurow pozostały. Lecz nie na tem koniec: iżby powiększone były kary pieniężne i powiększono je za podburzanie do zbrodni i do występku, za rozmaite występki znieważenia i napadki przewidziane już prawami z lat 1819 i 1822. Aby powiększono takowe za wszelki występki potwarzy, i wszelkie ogłaszanie spraw prywatnego życia było wzbronione; iżby występki potwarzy mogły być poszukiwane z urzędu; drukarze nareszcie, aby w każdym razie cywilnie odpowiedzialni byli za pisma z pod ich wychodzące prasy, i w zupełności prawa, ponosili kary pieniężne, wynagrodzenie szkód i straconych zysków, tudzież koszta, na jakie przez właściwe Sądy byłoby skazani.

(*Dalszy ciąg nastąpi.*)

Turcyja.

• Dokończenie wiadomości pod artykułem: »Z Konstantynopola d. 15. Grudnia.«

Z teatru wojny w Morei i Attyce mało mamy nowin. Według niektórych wiadomości miał Seraskier Reszyd Baszą, zmuszony niedostatkiem żywności, odstąpić od oblężenia zamku Atenskiego i cofnąć się do Salony. Daty tego zdarzenia, żadne doniesienie nie umieszcza; atoli, iezli faktum to prawdziwe, tedy zająć musiało w ostatniej połowie Listopada, ponieważ Gazeta powszechna z d. 11. Listopada (wychodząca w Nauplii) nie o tém nie namienia, a Spektator Wschodni z d. 1. Grudnia o tém mówi. Wspomniane pismo wyraża: »Grecy, którzy uczynili wycieczkę do Attyki, powrócili do Salamis, gdzie Palikary, niebezpieśliwych, którzy się na tę wyspę schronili, rabowali. Fabvier cofnął się do Methana w 4 do 500 ludzi. Cały kraj wygłodzony i Seraskier obrócił się równie ku Salonie, aby zebrał żywność, na której nie dostawało Atenom; wszystkie te poruszenia odbyły się spokojnie i na teraz jest Akropolis wolne od oblężenia. Tak obudwom stro-

nōm idzie w tēj wojnie. Szezęściem, chociaż wiele tracą prochu, to przynajmniej od niejaki-go czasu mało ginie ludzi, cożkolwiek raporty o bitwach w Gazetach Europejskich w tej mierze gło-szą. Przez samo parodjowanie buletynów, z cza-su który już upłynął, w końcu nawet nieznaczące potyczki, w dniach naszych zaszle, staną się zu-pelnie śmiesznemi.*

Miedzy Pułkownikami Vautier i Reyband (obadwa znani z pism swoich wydanych w Pary-zu o Grecyi), był na wyspie Skiatho nie daleko zatoki Volo, pojedynek, w którym Raybaud nie-bezpiecznie został raniony.

Przypisek do listu kupca Greckiego z Syra w Spektatorze Wschodnim z d. 1. Grudnia dono-si o tēm pojedynku: »W chwili, w której od-sęłam list mój Kapitanowi okrętu, który go z so-bą bierze, jeszcze go raz otwieram, abyin WPa-no doniósł o zdarzeniu wielkiej wagi. Jak wiado-mo, od dawna silne trwały spory między PP. Vautier i Raybaud, ponieważ ostatni w dziele wy-szłm przed półtrzecia roku w Paryżu ukarał kłam-stwo Pułkownika Vautiera.*) Obadwa ci Pa-nowie byli podówczas w Paryżu, ważne powody musiały ich wstrzymywać od załatwienia wówczas swego sporu; sądzili oni, że więcej ściągną pu-blicznej uwagi, kiedy do tego obiorą miejsce w Grecyi. Nakoniec spotkali się na wyspie Skiatho, i pokōy byłby, mówią, łatwo między nimi zawarty, gdyby nie Oficer huzarski, który przez grzeczność opuściwszy swój pułk, umyślnie udał się do Grecyi, aby był sekundantem Vautiera, nie był nalegał, iż po tēm wszystkiem, co zaszło, koniecznie bić się potrzeba. Staranny ten Sekundant pobudził na nowo obudwóch do kłótni; stanęli z pałaszami w ręku; Pułkownik Raybaud w samym początku utknął na kamień, upadł; Pułkownik Vautier, zapewniają, korzystając z tego, zadał swemu prze-ciwnikowi trzy silne razy pałaszem, nim mu to sekundanci przeszkodzić zdołali. Rany P. Ray-baud mają być niebezpieczne; atoli nie sądząc, iż-hy przezto przyznał, że P. Vautier, znajdując się z Maurokordatem w d. 16. Lipca 1822 w Lan-gada, dowodził wojskiem Greckiem pod Peta, 6 mil od owego miejsca położonem, niteż, że nie-jakiego Kassaim-Bej położył, którego P. Vautier, jak zapewniają, tylko w swoich »dodatkach do historyi Nowej Grecyi« zabił. Do prawdy podob-na, że przy twierdzeniu swoim obstawać bę-

dzie, tak równie, jak Saint-Foix, który odebra-wszy kilka już razów pałaszem, jeszcze powta-rzał: »*Savaroise* i mała bułka są bardzo złem śniadaniem!»

Podług pogłoski w Smyrnie rozehodzącej się, Zgromadzenie Narodowe zwołane na wyspę Poro, miało być rozpędzone przez korpus woj-ska, który Kolokotroni tamże pod pozorem one-goż obrony był wyprawił; poczem obrało ono na miejsce narad swoich małą wysepkę Aigina; atoli ponieważ wielu Deputowanych nie przybyło, narady jeszcze się nie rozpoczęły.

Kapitan Hastings połączył się w d. 22. Li-stopada ze swoim okrętem parnym Perseverance, z eskadrą Grecką pod Miaulim, stojącym na mor-zu pod Samos, zapewne, aby stronnictwo na tēj wyspie, chcące poddać się Turkom utrzymać na wodzy. Część osady okrętu Perseverance skła-dała się z Greków, ponieważ wielu Anglików sprzykrywszy sobie, porzucili służbę.

Francuzki Jeneralny Konsul, P. Dawid, od-wołany ze swojej posady, wsiadł w d. 1. Grud-nia z żoną swoją i Sekretarzem na korwetę Fran-cuzką, la Truite, w Smyrnie, i popłynął do Fran-cyi. Aż do przybycia mianowanego na jego miej-sce P. Schmaltz, który w d. 20. Października wsiadł w Toulonie na galiotę le Volage, i udał się do Neapolu, zawiadywać będzie interesami Konsulatu P. Tancoigne.

Tego samego dnia (6. Grudnia), w którym Kapudan Basza odwiedził uroczyscie W. Wezyra, udarzony został kaftanem honorowym Hassan Bej, szef Saimów (wiekszych Ienników), mianowany na Mihimandara (Kommissarza towarzysza) przezna-czonemu tutaj Cesarsko-Rossyjskiemu Posłowi P. Ribeaupierre. Tenże wyjechał w d. 13. t. m. do Ruszczuka.

Ogień, który w nocy z d. 17. t. m. wybu-chnął we wsi Kuruduschesma na brzegu Europej-skim czarnego morza, obrócił w perzynę kilka dowów wiejskich, a mianowicie dóm jak wiado-mo, tego lata straconego wexlarza, Izraelity Schaptschi.

Podług wiadomości z Korfu, fregata Hellas o 64 działach, w Ameryce budowana, wioząc synowca Lorda Cochrane, miała w d. 2. Grudnia przepłynąć po pod Malte. Podług innych listów z Malty wspomniona fregata już w d. 21. Listo-pada zawinęła była do Malty, a w d. 25. tegoż miesiąca ztamtąd wypłynęła.

*) Vautier twierdził, że w potyczce pod Peta w d. 16. Lipca 1822 dowodził wojskiem Greckiem.

P. D. A.